

1998.09.14
Ioannes Paulus PP.II

Fides et ratio

Do Biskupów Kościoła katolickiego o relacjach między wiarą a rozumem



V. WYPOWIEDZI MAGISTERIUM KOŚCIOŁA W DZIEDZINIE FILOZOFII *Zainteresowanie Kościoła filozofią*

57. Magisterium nie ograniczało się jednak do wskazywania błędów i wypaczeń doktryn filozoficznych. Równie konsekwentnie starało się przypominać podstawowe zasady, na których winna się opierać autentyczna odnowa myśli filozoficznej, a zarazem wskazywało konkretne kierunki poszukiwań. W tym kontekście ogłoszenie przez papieża Leona XIII Encykliki *Aeterni Patris* stało się wydarzeniem naprawdę przełomowym w życiu Kościoła. Tekst ten był do tej pory jedynym dokumentem papieskim tej miary poświęconym w całości filozofii. Wielki papież podjął w nim i rozwinął nauczanie Soboru Watykańskiego I na temat relacji między wiarą a rozumem, ukazując, że myśl filozoficzna ma fundamentalne znaczenie dla wiary i wiedzy teologicznej⁷⁸. Choć upłynęło ponad sto lat, wiele wskazań zawartych w tej Encyklice nie straciło nic ze swej aktualności, zarówno z punktu widzenia praktycznego, jak i pedagogicznego; dotyczy to przede wszystkim tezy o niezrównanej wartości filozofii św. Tomasza. Papież Leon XIII sądził, że powrót do myśli Doktora Anielskiego to najlepsza droga do tego, aby filozofia znów była uprawiana w sposób zgodny z wymogami wiary. Św. Tomasz pisał papieżowi: "choć słusznie wprowadza wyraźne rozróżnienie między wiarą a rozumem, zarazem łączy je ze sobą więzami wzajemnej przyjaźni: zabezpiecza prawa obydwu stron i chroni ich godność"⁷⁹.

58. Wiadomo, jak pozytywne były skutki tego papieskiego wezwania. Studia nad myślą św. Tomasza i innych autorów scholastycznych zostały podjęte z nowym rozmachem. Ożywiły się znacznie badania historyczne, co doprowadziło do ponownego odkrycia skarbów myśli średniowiecznej, do tamtej pory w większości nie znanych, i do powstania nowych szkół tomistycznych. Dzięki zastosowaniu metodologii historycznej wiedza o dziele św. Tomasza znacznie się poszerzyła, a liczni naukowcy potrafili śmiało włączyć tradycję tomistyczną w

debatę nad problemami filozoficznymi i teologicznymi swojej epoki. Najbardziej wpływowi teolodzy naszego stulecia, których przemyślenia i poszukiwania stały się ważną inspiracją dla Soboru Watykańskiego II, zostali ukształtowani przez ten ruch odnowy filozofii tomistycznej. Dzięki temu Kościół w XX w. miał do dyspozycji liczną grupę twórczych myślicieli, wychowanych w szkole Doktora Anielskiego.

59. Odnowa tomistyczna i neotomistyczna nie była jednak jedynym przejawem odrodzenia się myśli filozoficznej w kulturze o inspiracji chrześcijańskiej. Już wcześniej i niezależnie od wezwania rzuconego przez papieża Leona pojawili się liczni teolodzy katolicy, którzy nawiązując do nowszych nurtów myślowych i posługując się własną metodologią, stworzyli dzieła filozoficzne o wielkiej sile oddziaływania i trwałej wartości. Niektórzy z nich wypracowali niezwykle ambitne syntezy, w niczym nie ustępujące wielkim systemom idealistycznym; inni położyli podwaliny epistemologiczne pod nowy opis wiary w świetle odnowionej koncepcji sumienia; inni znów stworzyli filozofię, która wychodząc od analizy rzeczywistości immanentnej otwierała drogę ku transcendencji; inni wreszcie podjęli próbę pogodzenia wymogów wiary z zasadami metodologii fenomenologicznej. Tak więc wychodząc z różnych założeń, tworzone ciągle nowe formy spekulacji filozoficznej, które miały kontynuować wielką tradycję myśli chrześcijańskiej, opartej na jedności wiary i rozumy.

60. Również Sobór Watykański II wypracował bardzo bogate i płodne nauczanie dotyczące filozofii. Zwłaszcza w kontekście niniejszej Encykliki muszę przypomnieć, że cały rozdział Konstytucji *Gaudium et spes* stanowi swoiste kompendium antropologii biblijnej, która jest źródłem natchnienia także dla filozofii. Dokument ten mówi o wartości człowieka stworzonego na obraz Boży, uzasadnia jego godność i wyższość wobec całego stworzenia oraz ukazuje transcendentną zdolność jego rozumu⁸⁰. *Gaudium et spes* podejmuje też problem ateizmu i przekonująco wykazuje błędy tej wizji filozoficznej, zwłaszcza w kontekście niezbywalnej godności człowieka i jego wolności⁸¹. Głęboki sens filozoficzny mają też z pewnością słowa wyrażające naczelną ideę tego tekstu, do których nawiązałem w mojej pierwszej Encyklice *Redemptor hominis* i które stanowią jeden z niezmiennych punktów odniesienia dla mego nauczania: "Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Albowiem Adam, pierwszy człowiek, był figurą przyszłego, mianowicie Chrystusa Pana. Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie"⁸².

Sobór zajął się także kwestią studiów filozoficznych, jakie winni podejmować kandydaci do kapłaństwa; jego zalecenia można zastosować szerzej do nauczania chrześcijańskiego jako całości: "Nauki filozoficzne niech będą tak podawane stwierdza Sobór aby przede wszystkim doprowadziły alumnów do zdobycia gruntownego i systematycznego poznania człowieka, świata i Boga w oparciu na wiecznie wartościowym dziedzictwie filozoficznym, przy uwzględnieniu też wyników badań filozoficznych nowszej doby". ⁸³.

Także inne dokumenty Magisterium przypominały i rozwijały te zalecenia w trosce o zapewnienie solidnej formacji filozoficznej przede wszystkim tym, którzy przygotowują się do studiów teologicznych. Ze swej strony wielokrotnie podkreślałem znaczenie formacji filozoficznej dla tych, którzy w praktyce duszpasterskiej będą musieli się zmagać z problemami współczesnego świata i rozumieć przyczyny określonych zachowań, aby właściwie na nie reagować⁸⁴.

61. Jeżeli w różnych sytuacjach Magisterium zmuszone było interweniować w tej materii, między innymi po to, by potwierdzać wartość intuicji Doktora Anielskiego i usilnie zalecać studiowanie jego myśli, to dlatego, że zalecenia te nie zawsze były realizowane z pożądaną gorliwością. W okresie po Soborze Watykańskim II w wielu szkołach katolickich można było zauważyć pewien regres w tej dziedzinie, co było wyrazem mniejszego poważania nie tylko dla filozofii scholastycznej, ale w ogóle dla studium filozofii jako takiej. Ze zdziwieniem i przykrością muszę stwierdzić, że wielu teologów podziela ten brak zainteresowania filozofią.

Różne są przyczyny tej postawy. Należy tu przede wszystkim wymienić brak zaufania do zdolności rozumu, jaki przejawia znaczna część współczesnej filozofii, gdy rezygnuje z refleksji metafizycznej nad ostatecznymi pytaniami człowieka i skupia się na problemach szczegółowych i lokalnych, czasem czysto formalnych. Trzeba też zwrócić uwagę na nieporozumienie, jakie powstało przede wszystkim w odniesieniu do tak zwanych "nauk humanistycznych". Sobór Watykański II kilkakrotnie potwierdza pozytywną wartość badań naukowych zmierzających do głębszego poznania tajemnicy człowieka⁸⁵. Wezwanie skierowane do teologów, aby studiowali te nauki i w miarę potrzeby wykorzystywali je poprawnie w swoich poszukiwaniach, nie powinno jednak być rozumiane jako pośrednie przyzwolenie na zepchnięcie filozofii na drugi plan lub całkowite pomijanie jej w procesie formacji duszpasterskiej i w praeparatio fidei. Na koniec trzeba jeszcze wspomnieć o nowym zainteresowaniu inkulturacją wiary. Zwłaszcza doświadczenie młodych Kościołów pozwoliło odkryć obok wartościowego dorobku myślowego różnorakie formy mądrości ludów. Stanowią one prawdziwe dziedzictwo kultury i tradycji. Jednak poznawanie zwyczajów tradycyjnych winno iść w parze ze studium filozoficznym. Studium takie pozwoli dostrzec wartościowe elementy mądrości ludów i stworzyć niezbędne więzi między nimi a głoszeniem Ewangelii⁸⁶.

62. Pragnę stanowczo potwierdzić, że studium filozofii jest podstawowym i nieodzownym elementem w strukturze studiów teologicznych i w formacji kandydatów do kapłaństwa. Nieprzypadkowo program studiów teologicznych (curriculum) przewiduje, że ma je poprzedzać pewien okres przeznaczony w głównej mierze na studium filozofii. Praktyka ta, potwierdzona przez Sobór Laterański V⁸⁷, sięga korzeniami do doświadczeń zgromadzonych w średniowieczu, kiedy to dostrzeżono potrzebę łączenia w harmonijną całość wiedzy filozoficznej i teologicznej. Taki porządek studiów kształtował, ułatwiał i wspomagał przynajmniej pośrednio rozwój znacznej części filozofii nowożytnej. Znamiennym tego przykładem jest wpływ dzieła *Disputationes metaphysicae* Francisco Suareza, które znane było nawet na niemieckich uniwersytetach luterańskich. Natomiast zarzucenie tej metody

stało się przyczyną poważnych zaniedbań zarówno w formacji kapłanów, jak i w samej teologii. Jako przykład wystarczy podać brak zainteresowania współczesną myślą i kulturą, który prowadzi do zaniku jakichkolwiek form dialogu lub też do bezkrytycznego przyjmowania wszelkich poglądów filozoficznych.

Jestem głęboko przekonany, że te trudności zostaną przewyżczone dzięki rozumnej formacji filozoficznej i teologicznej, której w Kościele nigdy nie powinno zabraknąć.

63. Z powodów wyżej przedstawionych uznałem za konieczne potwierdzenie w niniejszej Encyklice, że Kościół jest żywo zainteresowany filozofią. Istnieje wręcz głęboka więź łącząca pracę teologa z filozoficznym poszukiwaniem prawdy. Dlatego obowiązkiem Magisterium Kościoła jest rozeznawanie i pobudzanie rozwoju myśli filozoficznej, która nie jest sprzeczna z wiarą. Moje zadanie polega zaś na wskazaniu pewnych zasad i punktów odniesienia, które uważam za nieodzowny warunek ustanowienia harmonijnej i owocnej więzi między teologią a filozofią. W ich świetle będzie można wyraźniej dostrzec, czy i jakie relacje teologia winna nawiązać z różnymi systemami i poglądami filozoficznymi, występującymi we współczesnym świecie.

78. *Por. Enc. Aeterni Patris (4 sierpnia 1879): ASS 11 (1878-1879), 97-115.*

79. *Tamże, l.c., 109.*

80. *Por. nn. 14-15.*

81. *Por. nn. 20-21.*

82. *Tamże, 22; por. Jan Paweł II, Enc. Redemptor hominis (4 marca 1979), 8: AAS 71 (1979), 271-272.*

83. *Dekr. o formacji kapłańskiej Optatam totius, 15.*

84. *Por. Jan Paweł II, Konst. apost. Sapientia christiana (15 kwietnia 1979), art. 79-80: AAS 71 (1979), 495-496; Posynodalna Adhort. apost. Pastores dabo vobis (25 marca 1992), 52: AAS 84 (1992) 750-751; por. także niektóre komentarze do filozofii św. Tomasza: przemówienie na Papieskim Uniwersytecie "Angelicum" (17 listopada 1979): Insegnamenti II, 2 (1979), 1177-1189; przemówienie do uczestników VIII Międzynarodowego Kongresu Tomistycznego (13 września 1980): Insegnamenti III, 2 (1980), 604-615; przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kongresu Towarzystwa "San Tommaso" o duszy w nauce św. Tomasza (4 stycznia 1986): Insegnamenti IX, 1 (1986), 18-24. Ponadto, Św. Kongr. Wychowania Katolickiego, Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis (6*

stycznia 1970), 70-75: AAS 62 (1970) 366-368; Dekr. *Sacra Theologia* (20 stycznia 1972): AAS 64 (1972), 583-586.

85. Por. Konst. duszpast. o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 57; 62.

86. Por. tamże, 44.

87. Por. Sobór Laterański V, *Bulla Apostolici regimini sollicitudo*, Sesja VIII: *Conc. Oecum. Decreta*, 1991, 605-606.